

Marek Tobera

Symposium "Historia prasy PRL"

Biuletyn Polonistyczny 27/3-4 (93-94), 72-79

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

lat sześćdziesiątych. Podkreślono też, oceniając obecną sesję, potrzebę organizowania systematycznych spotkań badaczy zajmujących się twórczością Jana z Czarnolasu.

Dr Adam Karpiński

Symposium "Historia prasy PRL"¹

W dniach 20-21 lutego 1984 r. odbyło się w Zaborowie symposium poświęcone dziejom prasy PRL, zorganizowane przez Komisję Historii Prasy przy Komitecie Nauk Historycznych PAN przy udziale Pracowni Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego IBL. Udział w nim wzięło ponad 50 osób z różnych ośrodków badawczych, kilku dziennikarzy oraz grupa studentów Wydziału Dziennikarstwa UW. W pierwszym dniu obrad przedstawiono referaty A. Słomkowskiej (UW) pt. "Historia dziennikarstwa PRL. Stan, potrzeby, metody badań - wybrane problemy" oraz J. Myślińskiego (IBL) "Wybrane problemy dziejów prasy Polski Ludowej", sesję popołudniową rozpoczęły wystąpienia M. Cieciewierza (Politechnika Białostocka) pt. "Polityka prasowa rządu polskiego w latach 1944-1948" i S. Dzikiego (OBP Kraków) "Prasa polska w latach 1944-1948". W drugim dniu sesji W. Władyka (IBL) przedstawił referat "Prasa polska w październiku 1956 r.", zaś J. Jarowiecki (WSP Kraków) - "Czasopiśmiennictwo pedagogiczne w Polsce Ludowej".

W swoim referacie A. S ł o m k o w s k a uznała termin "historia dziennikarstwa" za bardziej uzasadniony w odniesieniu do okresu PRL, niż określenie "historia prasy"; zwróciła również uwagę, że etapy rozwoju żurnalistyki są powiązane z

cezurami politycznymi, gospodarczymi, społecznymi, literatury i sztuki. Korelacje te mają charakter względny, przyjęcie np. kryterium politycznego w periodyzacji historii dziennikarstwa prowadzi do uproszczeń: przełomowe znaczenie miała reorganizacja prasy w 1947 r., mniej istotne były wydarzenia 1948 r., w następnym okresie zmiany w czasopiśmiennictwie narastały od 1953 r. - cezura historii politycznej (1956 r.) nie dotyczy zatem procesów zachodzących w dziennikarstwie.

J. M y ś l i ń s k i zajął się problemami kontynuacji i specyfiki czasopiśmiennictwa PRL na tle historii prasy polskiej XIX i XX w., omówił jej funkcje i rolę w ostatnim 40-leciu oraz podstawowe przejawy polityki informacyjnej władz, przedstawił także powtarzalne zjawiska w funkcjonowaniu prasy w kryzysach lat 1956 i 1980-1981. Zdaniem autora, lepszym dziejów czasopiśmiennictwa sprzed 1939 i po 1945 r. byli przede wszystkim sami dziennikarze; specyfikę okresu PRL determinował m.in. rozwój radiofonii i powstanie telewizji. Referent podkreślił znaczenie "upaństwowienia czy też uspołecznienia" środków masowego przekazu i bazy technicznej. W latach 1944-1947 prasa miała być organem władz i jednocześnie wyrazem opinii publicznej; od końca 1947 r. narastała tendencja do nadania czasopiśmiennictwu roli "kolektywnego propagandysty, agitatora i organizatora", po wydarzeniach 1955-1956 r. ścięły się koncepcje autonomii redakcji i ich dyspozycyjności, w latach siedemdziesiątych w powszechnym odczuciu prasę utożsamiano z władzą. Sposób funkcjonowania środków przekazu był jednym z czynników kryzysogennych. W 1956 r. i w latach 1980-1981 nastąpił wzrost zainteresowania prasą, a następnie objawy zniechęcenia, próby biernego i czynnego jej bojkotu. Oba kryzysy charakteryzuje ekspozycja nurtu demaskatorskiego w pu-

blicystyce, polaryzacja redakcji bądź wewnątrz redakcji, rozwój ilościowy prasy katolickiej, a ze strony władz - dążenie do "ukrócenia wypowiedzi skrajnych".

W dyskusji koncentrowano się na problemach periodyzacji i specyfiki poszczególnych okresów, zastanawiano się nad nazwą dyscypliny ("historia prasy" czy "historia dziennikarstwa") i jej zakresem, rozważano funkcje i rolę prasy PRL, oceniano bazę źródłową, zgłaszano postulaty badawcze.

W. Ślaskowski (UMCS) nazwał model czasopiśmiennictwa z lat 1944-1947/1948 modelem "prasy poszukującej", 1948-1953/1954 - "prasy proletariackiej", 1953/1954-1956, choć "trudno tu precyzyjnie określić cezury" - "prasy walczącej", 1956-1980 - "prasy przystosowanej". A. Paczkowski (IH PAN) zauważył, że periodyzacja dziejów PRL według kryterium ekonomicznego ma pewne uzasadnienie - niepowodzenia planów gospodarczych były czynnikiem kryzysogennym, wpłynęły więc na kształt życia politycznego i na historię prasy. Pierwsze lata powojenne charakteryzowała nieznana przedtem masowość aktywności politycznej, co - oprócz czynników społeczno-kulturowych - determinowało upowszechnienie czytelnictwa gazet. S. Dziński podkreślił umowność niektórych cezur; J. Jarowiecki zwrócił uwagę na stereotypy w sądach o "prasie proletariackiej" i postulował ich naukową weryfikację. M. Tobera (IBL) apelował, by badać historię czasopiśmiennictwa PRL stosując przede wszystkim kryterium polityczne i ustrojowe. Jeśli sytuacja polityczna decydowała o kształcie systemu prasowego - argumentował W. Magiera (WSP Kraków) - to cezury historii politycznej są cezurami historii prasy. K. Koźniewski ("Tu i teraz") stwierdził, że dzieje czasopiśmiennictwa to historia lansowanych poglądów i idei, należy zatem badać zawartość periodyków miast analizować zagadnie-

nia organizacyjno-techniczne. Z poglądem tym polemizowali m.in. E. Pankiewicz (F-UW) i J. Jarowiecki podkreślając niezbędność opisu formalnego. S. Dziński zauważył, że - prócz niedostępności czy braku źródeł - istotne utrudnienie stanowi funkcjonowanie cenzury instytucjonalnej, redakcyjnej i autocenzury. Do zagadnień związanych z autocenzurą nawiązał również A. Krawczyk (UW).

Potrzebę podjęcia badań nad prasą nielegalną podniósł W. Śladkowski. A. Paczkowski podał, że do 1949 r. ukazywało się co najmniej 145, a po 13 grudnia 1981 r. - około 700-800 pozycji tego typu. K. Koźniewski stwierdził, że prasa konspiracyjna jest "najbardziej wolna, a więc najbardziej nieodpowiedzialna". Polemizując z tym poglądem J. Jarowiecki podał przykłady cenzurowania pism konspiracyjnych z lat 1939-1945, zaproponował również używanie w odniesieniu do czasopiśmiennictwa Polski Podziemnej terminu "prasa konspiracyjna", w odniesieniu do PRL - "prasa nielegalna".

Dyskutowano również o funkcjach i o roli prasy. Zdaniem K. Koźniewskiego ma ona (nie tylko w PRL) niewielki wpływ na doraźne reakcje społeczne, może natomiast pełnić rolę opinio-twórczą. W replice A. Słonkowska podała przykłady niezgodności lansowanych sądów z funkcjonującymi w społeczeństwie stereotypami. Nawiązując do poruszonych w dyskusji zagadnień J. Myśliński zastanawiał się, czy historyk może podejmować budzącą emocje problematykę współczesną; prace Próchnika i Bobrzyńskiego upoważniają do odpowiedzi pozytywnej.

W, opartym na niezbadanych dotąd archiwaliach, referacie M. C i e ć w i e r z a - zostały zaproponowane najważniejsze ośrodki dyspozycji prasowych z lat 1944-1948. Do wyborów 1947 r. partie wywierały wpływ na politykę informacyjną za pośred-

nictwem swych przedstawicieli w rządzie, po wyborach największe znaczenie miał odpowiedni wydział KC PZPR, a także Ministerstwo Przemysłu i Handlu dystrybucja papieru . Referent podkreślił ogromną, choć nieformalną rolę Jerzego Borejszy, nazywając Spółdzielnię Wydawniczą "Czytelnik" - "państwem w państwie". Zdanie M. Ciećwierza, w dziedzinie prasy motywy polityczne decyzji władz "były istotne, choć nie pierwszoplanowe", cenzura musiała reagować na agresywność prasy opozycyjnej. W sumie jednak była "liberalna". Autor podkreślił znaczenie "korzystnej ewolucji" poglądów redakcji "Gazety Ludowej" i "Poleki Ludowej"; stwierdził również, że o przemilczaniu niektórych tematów decydowała "charakterystyczna dla okresów rewolucyjnych przemian autocenzura".

S. D z i k i w swoim referacie nazwał okres 1944-1948 "jedną z najważniejszych i najbardziej trwałych w dziejach polskiej powojennej prasy". Ustalono wówczas podstawowe zasady polityki prasowej, dokonano zasadniczych rozwiązań modelowych. Najtrwalszy dorobek tych lat stanowiło upowszechnienie czytelnictwa czasopism. Uspołecznienie prasy i wydawnictw pozwoliło na artykułowanie poglądów różnych grup oraz oddziaływanie na masowego odbiorcę przykłady - "Odrodzenia", "Kuźnicy", "Tygodnika Powszechnego" i "Tygodnika Warszawskiego" . Referent wyróżnił podstawowe typy dzienników w oparciu o kryterium "różnych zadań od dysponenta"; omówił również wykorzystanie po 1944 r. doświadczeń formalnych czasopism międzywojennych.

W dyskusji A. Paczkowski apelował o rzetelną krytykę źródeł i dystans badawczy, zakwestionował tezy referatów o wolności słowa i pluralizmie prasy omawianego okresu; przypomniał, że lata 1944-1948 były czasem dramatycznej walki politycznej, która przesądziła m.in. o losach czasopism opozycyjnych. Prasa

nie wyrażała wszystkich postaw ideowych, np. uniemożliwiono legalną działalność Stronnictwa Narodowego, szykanowano organy PSL i SP. Zdaniem dyskutanta, liczba tytułów z pierwszych lat PRL w porównaniu z czasopiśmiennictwem międzywojennym, a nawet "bibulię" z lata 1944 r. nie była imponująca. M. Fuks (ŻIH) zilustrował niektóre tezy A. Paczkowskiego przykładami likwidacji tytułów czasopism żydowskich. G. Kubicka (AAN-Warszawa) mówiła o manipulacji środkami przekazu w związku z wyborami 1947 r., a także - w nawiązaniu do wypowiedzi A. Krawczyka - o wpływie Borejszy i Bermiana na politykę informacji. K. Koźniewski uznał, że omawiany okres był za krótki, by stwierdzić funkcjonowanie ukształtowanego modelu prasy, np. zastosowany na Lubelszczyźnie "generalny rygor" załamał się w konfrontacji z potęgą Kościoła.

W replikach autorzy podtrzymywali tezy swych referatów. M. Ciećwierz przyznał, że w latach 1944-1948 "toczyła się ost-
ra walka klasowa", nie ona jednak była tematem wystąpienia i została w tekście jedynie zasygnalizowana. S. Dziki bronił przede wszystkim tezy o autonomii ówczesnej publicystyki.

W. W ł a d y k a w swoim referacie ukazał występowanie w ocenach prasy z lat 1955-1956 pewnych skrajności: tendencji do uznania jej za w pełni dyspozycyjną, a z drugiej strony - za niezależną od rządzących elit. Zdaniem autora, istnieje ścisły związek między dziejami politycznymi PRL a historią czasopiśmiennictwa. Narastająca po śmierci Stalina inercja aparatu władzy doprowadziła do załamania się systemu dyspozycji i kontroli środków przekazu. Nową atmosferę życia społecznego kształtowała głównie prasa; polaryzacja wśród decydentów determinowała względną niezależność publicystyki. Duży wpływ na postawy miał tygodnik "Po prostu". "Trzy Dni Października"

przyniosły przesilenie konfliktu władzy ze społeczeństwem i walki elit politycznych. Po VIII Plenum rozeszły się drogi Władysława Gomułki i publicystów-reformatorów: prasa żądała dopełnienia rewolucji, natomiast ekipa rządząca wyznaczała prasie rolę "instrumentu partii".

W dyskusji zastanawiano się m.in. nad rolą "Po prostu" w wydarzeniach z lat 1955-1956. Zdaniem S. Dzikiego, duże znaczenie miały i inne pisma (np. "Dokoła świata" czy "Nowy Nurt"); A. Słomkowska mówiła o wydawnictwach lansujących idee opozycyjne wobec reformatorskich. Tezy o pierwszoplanowej roli "Po prostu" bronił K. Koźniewski. E. Pankiewicz zainteresowała się polityką cenzuralną i zakresem wolności słowa w literaturze i publicystyce w 1956 r., wspomniała też o polskiej recepcji wydarzeń na Węgrzech. A. Paczkowski porównał rozwój prasy 1956 r. (wzrost liczby tytułów) i z lat 1980-1981 (erupcja pism drugiego obiegu). Podkreślając rolę "monopolistycznego wydawcy" L. Gzela (Lublin) stwierdził, że lektura czasopism PRL nie jest wystarczającym źródłem do poznania rzeczywistości, wydawnictwa nie oddają bowiem atmosfery życia publicznego i nastrojów społecznych. Z poglądem tym polemizowali m.in. K. Koźniewski i W. Władyka stwierdzając, że naukowa krytyka prasy jako źródła pozwala na jej wykorzystanie w badaniach historycznych. W replice W. Władyka stwierdził również bardzo wysoki, a nie mający analogii w dziejach PRL, poziom merytoryczny i formalny publicystyki z lat 1945-1947 i 1955-1956.

W swoim referacie J. J a r o w i e c k i dokonał przeglądu definicji czasopisma pedagogicznego, sformułował też własną propozycję terminologiczną, uznał cenzury dziejów prasy PRL za odpowiadające kolejnym etapom rozwoju omawianych periodyków.

W dyskusji J. Centkowski ("Wiadomości Historyczne") porównał polską prasę pedagogiczną z analogicznymi pozycjami w Europie Zachodniej i w krajach socjalistycznych; polemizował z referentem w sprawie zagadnień periodyzacyjnych. K. Koźniewski zaproponował zaliczenie periodyków harcerskich oraz młodzieżowych do wydawnictw pedagogicznych. A. Paczkowski mówił o roli prasy szkolnej w rewolucji 1905 r., w latach międzywojennych, a także po 13 XII 1981 r. W replice J. Jarowiecki wskazał na dydaktyczną rolę omawianych wydawnictw; przypomniał, że w różnych okresach zastępowały one podręczniki.

¹ Szczegółowe sprawozdanie z obrad i teksty referatów opublikuje "Kwartalnik Historii Prasy Polskiej".

Mgr Marek Tobera

"120 rocznica Powstania Styczniowego"

W dniach 28-31 marca 1984 r. Pracownie Historii Literatury Romantyzmu i Pozytywizmu w IBL PAN zorganizowały konferencję poświęconą 120 rocznicy Powstania Styczniowego. Dwa pierwsze dni spotkania przygotowała Pracownia Romantyczna, zachowując styl poprzednich swych sympozjów (krótkie referaty-zagajenia, ujęte w bliskie tematycznie bloki; duża rola dyskusji zaplanowanej w oparciu o rozesłany wcześniej repertuar pytań i zagadnień wartych zbiorowej refleksji). Celem tej części było ujawnienie związków powstania 1863 r. z polską tradycją polityczną i literacką, ukształtowaną przez kulturę okresu zaborów, jak również odpowiedź na pytanie, czy i w jaki sposób klęska roku 1863 uformowała świadomość narodową i społeczną